

W numerze: Wakacje znów minęły za szybko ▪ Zuzanna Skorny z klasy 8b Absolwentką Roku 2020/2021 SP 41 ▪ Drugi certyfikat dla redakcji „Primo” od Polska Press Grupy ▪ Zespół redakcyjny „Primo” na ósmym miejscu w ogólnopolskim rankingu ▪ Klasa 5a i klasa 6a na wycieczce w Podzamczu, Rabszynie i na Pustyni Błędowskiej ▪ Uczymy się w trybie stacjonarnym. Mamy nadzieję, że nic tego nie zmieni! ▪ Wrocławskie krasnale symbolem buntu młodych ludzi przeciwko absurdom komunistycznej rzeczywistości ▪ Jesień ▪ Podróżujące po świecie kamyczki ▪ O muzeum poświęconym ludziom, którzy nie wyobrażali sobie życia z dala od rzeki Dunajec i pienińskich połonin ▪ Szkolni dziennikarze uczestnikami popularno-naukowej imprezy ▪ Ogólnopolski konkurs ortograficzny ▪ „A droga wiedzie w przód i w przód” – hasło tegorocznego kuratorskiego konkursu przedmiotowego z języka polskiego

Wakacje znów minęły za szybko

Niestety, wakacje już dobiegły końca. Czy tak jak my też macie nieodparte wrażenie, że znów minęły za szybko? Przed nami kolejny rok szkolny. Oby nie był równie wymagający jak poprzedni. Nie chcemy powrotu do nauki zdalnej, nie chcemy odseparowywania nas od rówieśników z klasy, nie chcemy ograniczania naszych kontaktów ze znajomymi i przyjaciółmi. Sobie i Wam z głębi serca życzymy, aby życie szkolne wreszcie mogło toczyć się swoim zwyczajnym rytmem. Niech dla wszystkich będzie to dobry rok! Tymczasem gorąco zapraszamy do lektury wrześniowego wydania „Primo” (71. numer szkolnego e-miesięcznika, 21. numer drugiej serii).

Redakcja

Zuzanna Skorny z klasy 8b Absolwentką Roku 2020/2021 SP 41

Z ogromną przyjemnością informujemy, że Absolwentką Roku 2020/2021 SP 41 została Zuzanna Skorny z klasy 8b. Została uhonorowana specjalną statuetką za zasługi na rzecz społeczności szkolnej i nagrodzona wielkimi brawami. Zuzanna zawsze chętnie angażowała się w działalność samorządową, a przez dwa ostatnie lata pełniła funkcję przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego SP 41. Była inicjatorką rozmaitych przedsięwzięć i zawsze kończyła to, co zaczęła. Szkoła jest z niej bardzo dumna. Na pewno będzie jej brakować, ale taka jest kolej rzeczy.



Zuzanna Skorny

fol. A. Tekiela

Serdecznie gratulujemy Zuzannie i życzymy jej powodzenia w liceum, w którym od września kontynuuje swoją edukację. Oby nigdy nie straciła chęci pracy dla innych i nieustannie miała możliwości rozwijać skrzydła na wielu polach.

Redakcja

Drugi certyfikat dla redakcji „Primo” od Polska Press Grupy

W roku szkolnym 2020/2021 po raz drugi wzięliśmy udział w rocznym ogólnopolskim projekcie edukacyjnym „Junior media”, którego organizatorem jest Polska Press Grupa z siedzibą centralną w Warszawie, jedna z największych grup medialnych w Polsce.

Przygotowaliśmy na makietach i pod logotypem „Gazety Krakowskiej” dziesięć kolejnych numerów szkolnego e-miesięcznika i opublikowaliśmy je na internetowej platformie redakcyjnej <https://www.juniormedia.pl> (łącznie 104 strony tekstów i zdjęć). Za zrealizowanie zadań dziennikarskich uzyskaliśmy certyfikat.

We wrześniu przystąpiliśmy do kolejnej edycji tego ciekawego projektu i wierzymy, że mimo licznych obowiązków sprostamy oczekiwaniom i osiągniemy zamierzone cele.

Redakcja

Zespół redakcyjny „Primo” na ósmym miejscu w ogólnopolskim rankingu

We wrześniu 2020 roku jako zespół redakcyjny e-gazetki „Primo” podjęliśmy wyzwanie edukacyjne #juniorlab 2020/2021 Polska Press Grupy z siedzibą centralną w Warszawie, skierowane do dziennikarzy ze szkół podstawowych, liceów i techników bez podziału na kategorie wiekowe.

Po dziewięciu miesiącach rywalizacji zajęliśmy ósme miejsce w kraju w rankingu Juniorlab. Pod koniec czerwca otrzymaliśmy dyplom i nagrody rzeczowe dla każdego członka redakcji.

Ten dziennikarski sukces to efekt dobrej współpracy grupy zaawansowanej i grupy początkującej. Bardzo cieszymy się z niego, zwłaszcza że nie był to łatwy rok ze względu na sytuację epidemiczną i wynikającą z niej konieczność organizowania wszelkich wydarzeń głównie online.

Redakcja



Certyfikat od Polska Press Grupy skan K. Tokarz



Dyplom od Polska Press Grupy skan K. Tokarz

Klasa 5a i klasa 6a na wycieczce w Podzamczu, Rabsztynie i na Pustyni Błędowskiej

22 czerwca piątkoklasiści i szóstoklasiści pojechali na wycieczkę turystyczno-krajoznawczą do Podzamcza, Rabsztyna i na Pustynię Błędowską. Słuchając po drodze pilota z Krakowa, a później miejscowych przewodników, poznali historię wpisaną w mury średniowiecznych zamków i warowni oraz legendy i podania związane z malowniczą Jurą Krakowsko-Częstochowską. To był słoneczny dzień, pełen wspaniałych wrażeń.

zamków ze Szlaku Orlich Gniazd umieszczonymi w naturalnym otoczeniu – doliny, kaniony, urwiste skalne ściany. Przyjrzeni się tam również replikom machin oblężniczych w skali 1:1 z wieków średnich, na przykład katapultcie, baliście (kusza na kołach) czy trebuszowi (machina miotająca pociski).

Później z punktu widokowego o nazwie Róża Wiatrów podziwiali Pustynię Błędowską i ze zdumieniem słuchali opowieści o jej powstaniu – prawdziwej i legendarnej. Mieli też czas na rekreację na tej pokrytej piaskiem ogromnej przestrzeni. Niektórzy bardzo chętnie spacerowali, a inni woleli trochę pobiegać.



Pod zamkiem Ogrodzieniec

fot. K. Tokarz



W Parku Miniatur

fot. K. Tokarz

Najpierw obejrzeli urokliwe ruiny zamku Ogrodzieniec w Podzamczu. Dowiedzieli się, że budowla powstała z inicjatywy króla Kazimierza Wielkiego i przez kolejne stulecia przechodziła z rąk do rąk – jej właścicielami były znane rody, między innymi Włódkowie, Salomonowiczowie, Rzeszowscy, Pileccy, Bonerowie i Firlejowie. Mury okazałej czternastowiecznej warowni częściowo przetrwały dwa najazdy szwedzkie, ale splądrowane i spalone przez Szwedów wnętrza nie doczekały się odrestaurowania. Na początku XIX wieku zrujnowany zamek opuścili ostatni mieszkańcy. Dopiero kilka lat po II wojnie światowej państwo polskie znalazło fundusze na prace konserwatorskie i zabezpieczające, które zakończyły się w 1973 roku.

Następnie uczniowie zwiedzili Park Miniatur w Podzamczu z rekonstrukcjami w skali 1:25

Na koniec zwiedzili ruiny średniowiecznego zamku rycerskiego Rabsztyn, wzniesionego w połowie XIV wieku na wapiennym wzgórzu w Rabsztynie, a u jego podnóża rozpalili ognisko i upiekli kiełbaski. Orowadzający ich przewodnik powiedział im, że ta budowla mocno ucierpiała w czasie potopu szwedzkiego i nie oparła się miejscowej ludności, która w XIX wieku rozbierała mury, aby uzyskać budulec do swoich domów. Miara zniszczenia dopełniła się, gdy poszukiwacze skarbów wysadzili w powietrze majestatycznie górującą nad okolicą okrągłą wieżę. Na szczęście od kilku lat pozostałości po tej imponującej niegdyś twierdzy zabezpieczają się i rekonstruuje niektóre fragmenty murów. W drodze powrotnej do Krakowa na uczniów czekał jeszcze quiz z wiedzy zdobytej podczas zwiedzania (wypadli nieźle).

Zofia Gramont i Michał Popielak



W Parku Miniatur

fot. K. Tokarz



Na Pustyni Błędowskiej

fot. K. Tokarz



W zamku Rabsztyn

fot. K. Tokarz



W zamku Rabsztyn

fot. K. Tokarz



W zamku Rabsztyn

fot. K. Tokarz



U podnóża zamku Rabsztyn

fot. K. Tokarz

Uczymy się w trybie stacjonarnym. Mamy nadzieję, że nic tego nie zmieni!

Wróciliśmy do szkoły. Choć ciężko nam rano wstawać i zostawiać w domu miłutkie kocyki, cieszymy się, że nie uczymy się już zdalnie. Miło jest zobaczyć twarze naszych koleżanek i kolegów. Miło spotkać naszych nauczycieli.

W tym roku uroczystą inaugurację z panią dyrektorem w sali gimnastycznej miały tylko klasy pierwsze, które dopiero zaczynają swoją przygodę ze szkołą. Pozostali uczniowie spotkali się z wychowawcami w swoich salach lekcyjnych.

Pierwszy tydzień września minął szybko. Zaczęła się normalna nauka. Mimo iż czasem tęsknimy za beztruskimi wakacjami, czujemy, że dobrze być razem w szkole.

Lekcje to nie wszystko. Przed nami zaplanowane różne konkursy, zawody sportowe, klasowe wyjścia do teatru czy muzeum, wycieczki turystyczno-krajoznawcze oraz zielona szkoła. Mamy nadzieję, że nic tego nie zmieni!

Zofia Gramont

Wrocławskie krasnale symbolem buntu młodych ludzi przeciwko absurdom komunistycznej rzeczywistości

Wrocław wielu ludziom kojarzy się głównie z krasnalami – figurkami ozdabiającymi place, ulice i chodniki. Skrzaty w tym mieście można spotkać dosłownie na każdym kroku. Powstały mapki i organizowane są spacerki szlakiem krasnali, a nawet istnieje specjalna aplikacja dla dzieci, która pomaga wyszukiwać i odwiedzać te stworzenia. Skąd się tam wzięły?

Teorii na ten temat jest kilka. Jedną z nich wiąże ich pojawienie się z tak zwaną Pomarańczową Alternatywą, czyli ruchem happeningowym, który narodził się w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku w stolicy Dolnego Śląska i organizował w mieście uliczne happenings ukazujące absurd ówczesnej rzeczywistości i zwykle kończące się aresztowaniem jej uczestników. Gdy milicja zamalowywała antyrządowe napisy na murach, po paru dniach pojawiał się tam rysunek skrzata stworzony przez śmiałków. Krasnale są więc symbolem walki młodych ludzi z komunizmem.

Dzisiaj krasnale są rzeźbami z brązu i jest ich aktualnie około 360. Ważne instytucje i atrakcje turystyczne są ozdobione niepowtarzalnym krasnałem. Każdy może mieć własnego skrzata, jeśli zamówi go u rzeźbiarza, a po wykonaniu zamontuje go na terenie, którego jest właścicielem. Krasnale mają imiona, niektóre bardzo śmieszne, na przykład Moczypięta czy Chlapibrzuch. Pierwszym skrzatem był Papa Krasnal, stojący na ulicy Świdnickiej.

W kwietniu 2020 roku krasnale z centrum miasta ubrały maski w ramach akcji zorganizowanej przez Urząd Miejski Wrocławia. Przypominały w ten sposób wrocławianom i turystom, że należy stosować się do zaleceń epidemiologów w okresie pandemii. Można zatem powiedzieć, że krasnale uczestniczą w codziennym życiu mieszkańców Wrocławia.

Rokrocznie we wrześniu wrocławskie skrzaty mają swoje święto – Festiwal Krasnoludków.

Katarzyna Kuza



Kasia we Wrocławiu

fot. G. Kuza



Wrocławskie krasnale

fot. G. Kuza



Wrocławskie krasnale

fot. G. Kuza

Jesień

Zbliża się jesień. Dni są coraz krótsze i chłodniejsze. Z drzew spadają żółte liście. Przyroda powoli przygotowuje się do zimowego odpoczynku. Oby jesienna aura nie była ani deszczowa, ani wietrzna, ani mglista. Oby nie zabrakło słońca.

Adam Ziemiński, *Ciepłe lato*

W słonecznikach
gra wciąż jeszcze
pszczela muzyka
niżej liczne biedronki
wdzięcznie narzekają
zaś samym dołem
łaskę ujeżdżają
koniki polne

Tu kwiat dyni
jakimś cudem
w owoc przechodzi

Tu lato ciepłowie
na jesień się godzi



Jesień

fot. K. Tokarz

Podróżujące po świecie kamyczki

Jeżeli w parku bądź w jakimś innym miejscu zobaczycie kolorowy kamyczek, nie omijajcie go. To nowa zabawa, w którą bawią się tysiące osób, zarówno dzieci, jak i dorośli.

Żeby włączyć się do niej, wystarczy pozbierać kamienie i namalować na nich, co tylko się chce, na przykład krajobraz, zwierzę, roślinę albo postać z bajki. Najlepiej, jeśli użyje się do tego farb lub pisaków akrylowych. Kamienie nie muszą być okrągłe, mogą być dowolnych kształtów, duże lub małe. Jedną stronę maluje się, na drugiej pisze się *Facebook #kamyczki*, swój kod pocztowy oraz zachęcenie do zabawy. Obie strony zabezpiecza się lakierem akrylowym w sprayu, a gotowy kamyczek zostawia w jakimś widocznym miejscu. Wtedy takie małe dzieło sztuki może wyruszyć w drogę. Niektóre kamyczki trafiają w ręce mieszkańców odległych krajów, a nawet na inne kontynenty. To zadziwiające!

Osoba, która znajdzie kamyczek, robi mu zdjęcie i wraz z kodem pocztowym zamieszcza je na grupie *#kamyczki*, pisząc, gdzie go znalazła (dzięki temu wiadomo, jak długą drogę kamyczek przebył). Potem znaleziony kamyczek zostawia w innym miejscu, aby mógł trafić w ręce kolejnej osoby. Jeśli ktoś nie ma konta facebookowego, może wziąć kamyczek ze sobą i położyć go gdzieś indziej. Czasami kamyczki są tak piękne, że trudno się z nimi rozstać, ale zabawa polega na tym, aby właśnie podróżowały.

Latem wraz z rodziną dołączyłam do tej zabawy. Pomalowane kamienie zostawiliśmy w różnych miejscach przy okazji naszych wakacyjnych wypraw. Wiele z nich odnalazło się w polskich miastach, a jeden zawędrował aż do Niemiec. Niektóre przepadły bez śladu, ja jednak nie tracę nadziei, że kiedyś się odnajdą. Uważam, że jest to niezła zabawa i świetny sposób na spędzanie wolnego czasu.

Zofia Gramont



Kamyczki w Gdańsku

fot. P.Gramont



Kamyczki Zosi

fot. Z.Gramont



Holger Königsdorf hat eine Frage gestellt ? .

1 Tg. · 🌐

Vielleicht kann hier jemand helfen. Ich habe am 13.8.21 in Swinemünde/Polen einren Küstenstein im Park nahe dem Hafen gefunden. Habe versucht ihn bei Kamyczki 30-868 einzustellen. Der Admin läßt es nicht zu weil angeblich eine Postleitzahl fehlt. Ich weiß nicht was er will und hab auch keine Lust mich da zu ärgern . Er schreibt auch nur polnisch. Vielleicht kann hier ein Fachmann den Stein nach Polen tragen. Danke.



Facebook

screen Z.Gramont

#kamyczki Wiślańskie Centrum Kultury znaleziony kamyczek z Krakowa przy szkole 😊 pięknie namalowany zaraz dołącz do Wislanskich Misiów. Zobaczymy jaka drogę dalej pokona.



Facebook

screen Z.Gramont

pienińskich i Rusinów szlachtowskich, zajmujących się pasterstwem, rolnictwem, flisactwem i druciarstwem. Pokazuje wnętrze ich domostw, przedmioty codziennego użytku, narzędzia rzemieślnicze, tradycyjne stroje i sztukę ludową, którą tworzyli miejscowi artyści.

Wizyta w tym muzeum to fascynująca podróż w świat, którego od dawna w Polsce już nie ma.

Michał Popielak

O muzeum poświęconym ludziom, którzy nie wyobrażali sobie życia z dala od rzeki Dunajec i pienińskich połonin

W Szlachtowej koło Szczawnicy mieści się Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya. Jest to oddział Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu. Można w nim poznać bogatą przeszłość regionu pienińskiego i dawnych mieszkańców tych terenów, którzy nie wyobrażali sobie życia z dala od rzeki Dunajec i górskich połonin.

Przewodnik odkrywa przed zwiedzającymi historię pogranicza kultur, wyznań i narodowości. Barwnie opisuje przede wszystkim życie codzienne dwóch grup etnicznych, osiadłych u podnóża Pienin do połowy XX wieku: górali



Muzeum Pienińskie

fot. K. Tokarz



Muzeum Pienińskie

fot. K. Tokarz



Muzeum Pienińskie

fot. K. Tokarz

Szkolni dziennikarze uczestnikami popularnonaukowej imprezy

24 września redakcja szkolnej e-gazetki weźmie udział hybrydowo w kilkunastu wydarzeniach tegorocznej Małopolskiej Nocy Naukowców. To będzie dla niej zapewne wyjątkowe przeżycie.

Niektórzy spotkają się z naukowcami online, inni bezpośrednio. Wszyscy będą mieć niebywałą okazję przyrzeć się różnym pokazom i eksperymentom naukowym, obejrzeć wystawy, widowiska i projekcje filmowe, posłuchać ciekawych wykładów, uczestniczyć w warsztatach, konkursach, grach i zabawach edukacyjnych, a także zadawać pytania badaczom i wykonywać ćwiczenia pod ich okiem.

Będą gośćmi między innymi Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Politechniki Krakowskiej, Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Centrum Edukacji Lotniczej Kraków Airport, Małopolskiego Centrum Nauki Cogiteon w Krakowie i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu.

Małopolska Noc Naukowców to cykliczna impreza popularnonaukowa (pierwsza edycja odbyła się w 2007 roku). Nieustannie cieszy się wielkim powodzeniem. Jest projektem finansowanym ze środków programu ramowego Unii Europejskiej w zakresie badań naukowych i innowacji „Horyzont 2020”. Jej patronami medialnymi są różne podmioty, wśród nich „Gazeta Krakowska”.

Krystyna Tokarz

Małopolska Noc Naukowców
24 września 2021

Małopolska Noc Naukowców 2021 <https://nocnaukowcow.malopolska.pl>

Ogólnopolski konkurs ortograficzny

29 września odbędzie się etap szkolny IX Ogólnopolskiego Dyktanda Niepodległościowego „Po polsku o historii” dla uczniów klas 4-8.

Uczestnicy zostaną podzieleni na dwie kategorie wiekowe: klasy 4-6 i klasy 7-8.

Ci, którzy zakwalifikują się do etapu wojewódzkiego, napiszą dyktando 26 października.

Laureaci otrzymają zaświadczenia (dyplomy) potwierdzające uzyskany wynik i dwa punkty w procesie rekrutacyjnym do szkół ponadpodstawowych, a najlepsi dostaną dodatkowo nagrody książkowe lub rzeczowe.

Organizatorami konkursu są Fundacja „Zawsze Warto” z siedzibą w Krakowie i Stowarzyszenie Polonistów przy Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Regulamin jest dostępny na stronie http://dyktando.hostingasp.pl/zalaczniki_2021/Regulamin.pdf.

Krystyna Tokarz



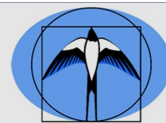
Dyktando
Niepodległościowe

www.zawszewarto.pl 2021/2022

„A droga wiedzie w przód i w przód” – hasło tegorocznego kuratorskiego konkursu przedmiotowego z języka polskiego

Małopolski Konkurs Języka Polskiego dla uczniów szkół podstawowych województwa małopolskiego w roku szkolnym 2021/2022 przeprowadzony zostanie w trzech etapach:

- etap I (11 października) – „I w dal przede mną mknie na wschód”,
- etap II (1 grudnia) – „A ja wciąż za nią – tak, jak mogę...”,
- etap III (21 lutego) – „A potem dokąd?”.



KURATORIUM OŚWIATY
W KRAKOWIE

Małopolski Konkurs Języka Polskiego
dla uczniów szkół podstawowych województwa małopolskiego w roku szkolnym 2021/2022

Zakres wiedzy i umiejętności wymaganych na poszczególnych etapach
konkursu i wykaz literatury obowiązującej uczestników

www.kuratorium.krakow.pl

2021/2022

Zakres wiedzy i umiejętności wymaganych na poszczególnych etapach konkursu, wykaz literatury obowiązującej uczestników oraz regulamin opublikowane zostały na stronie <https://kuratorium.krakow.pl/malopolski-konkurs-jezyka-polskiego-dla-uczniow-szkol-podstawowych-w-roku-szkolnym-2021-2022/>.

Wszyscy laureaci i finaliści konkursu dostaną zaświadczenia Małopolskiego Kuratora Oświaty, które są ważne na terenie całego kraju. Laureaci otrzymają celującą ocenę roczną z języka polskiego, będą zwolnieni z egzaminu ósmoklasisty z tego przedmiotu, co jest równoznaczne z uzyskaniem najwyższego wyniku, i będą przyjmowani w pierwszej kolejności do publicznych liceów i techników. Finaliści natomiast zdobędą 7 punktów w postępowaniu rekrutacyjnym do szkół ponadpodstawowych.

Krystyna Tokarz

Stopka redakcyjna

Adres redakcji:

30-836 Kraków, ul. Jerzmanowskiego 6

tel./faks: 12 658 43 28

e-mail: sp41@interia.pl

Wydawca:

Szkoła Podstawowa nr 41

im. Jana Kochanowskiego w Krakowie

Redaktor naczelna: Krystyna Tokarz

Zastępca redaktor naczelnej: Zofia Gramont

Fotograf: Michał Popielak

Operator kamery: Franciszek Kuźma

Dziennikarze: Barbara Bocheńska,

Marek Budzowski, Iga Chwastek,

Julia Góralczyk, Julia Kozak, Katarzyna Kuza,

Karolina Lipczyńska, Arleta Rozumek